

KURJER WARSZAWSKI

Wtorek.

25 Września.
7 Października

Rok 1856.

№ 263.

Jutro, Śtej Brygidy Wdowy.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczywszy łaskawie przyjąć przedstawiony SOBIE przez P. Józefa *Mantzla*, Rzeźbiarza z *Warszawy*, własnej roboty biust JEGO CESARSKIEJ MOSCI, w płaskorzeźbie na marmurze, udarował Pana *Mantzla* **NAJMIŁOŚCIWIEJ** brylantowym pierścieniem. — (Ogłaszając to chlubne odznaczenie młodego naszego artysty, z przyjemnością dodajemy, iż P. Józef *Mantzel* jest synem znanego z licznych prac rzeźbiarza P. Jana *Mantzel*, właściciela possessji pod Nr 927b, przy ulicy *Chłodnej*, a uczniem tutejszej Szkoły Sztuk Pięknych, tym samym którego prace na zeszłorocznej wystawie zwróciły uwagę znawców i zjednały mu zasłużone pochwały).

RESKRYPT CESARSKI:

Wydany na imię Jenerał-Adjutanta *Berga*.

Do NASZEGO Jenerał-Gubernatora Finlandzkiego, Jenerała-Adjutanta Teodora, syna Teodora *Berga*.

Pełniąc **NAJMIŁOŚCIWIEJ** wam powierzone obowiązki Jenerał-Gubernatora Finlandzkiego, wykonywaliście takowe z prawdziwą gorliwością, połączoną ze świetnymi zdolnościami, któremi odznaczał się zawsze na polu służby rządowej, a przez skuteczne spółdziałanie NASZYM widokom, dobro tego kraju na celu mającym, zyskaliście w krótkim, lecz połączonym z trudnościami przeciagu czasu, ogólne zaufanie i wdzięczność mieszkańców onego. Chcąc dać wam za to dowód Monarszej NASZEJ łaski i połączyć was z tym krajem węzłem nierozzerwanym, Zezwoliliśmy **NAJMIŁOŚCIWIEJ** wynieść się zawsze na potomstwem do godności Hrabiego Wielkiego Xięztwa, i Rozkazujemy wam zgłosić się do Finlandzkiego Domu Rycerskiego, który zaliczy was w poczet Hrabiów.

Pozostajemy CESARSKĄ łaską NASZĄ dla was na zawsze życzliwi.

Moskwa, dnia 26go Sierpnia 1856 roku.

Na oryginalne Własną

JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano:

„ALEXANDER.”

DYPLOM CESARSKI,

Wydany do wszystkich stanów Gubernji *Chersońskiej*.

Do NASZYCH ukochanych i wiernych poddanych Gubernji *Chersońskiej* wszech stanów.

Nie spełna sto lat temu, stępy wasze, które były do owego czasu widownią grabieży i gwałtów, na skinienie Dostojnej Prababki NASZEJ uwolnione zostały od przyniatającego je barbarzyństwa i weszły na tór oświaty i dobrej organizacji. Pastynie wasze, osłonięte opieką Krzyża Sgo i Orła Rossyjskiego, zaludniły się w krótkim czasie: milczące dotąd i martwe przestrzenie zawrzały życiem, i bogactwa popłynęły ze wszech stron do młodocianego kraju waszego. Nie byliście atoli jeszcze połączeni z resztą Rossji węzłem prób i cierpień; lecz oto w ciągu kilku lat minionych, ręka Opatrzności zesłała na was ciężką klęskę wojny. Podtrzymaliście świetnie w tym pamiętnym okresie sławę imienia Rossyjskiego.

Ożywieni będąc gorliwością dla dobra Ojczyzny, nieśliście ofiary wedle sił waszych. Znaczne składki pieniężne, bezinteresowna staranność o kwatery dla wojsk w marszu będących, urządzenie tymczasowych szpitali, wszystko to służy dowodem waszej gorącej miłości dla ojczyzny i wydało owoce pożądane: zabieg wasze przyczyniły się do oszczędzenia sił naszych Armji, które przez swą wytrwałość i waleczność, zyskały szacunek samych nawet wrogów. Lecz czyny wasze tem się nie ograniczyły. Burza wojny doszła do was; na wodach waszych pływały okręty nieprzyjacielskie i groziły zniszczeniem Odessy, tej perły droгоценnej Korony NASZEJ. Burza ta nie strwożyła was. Wytrzymaliście tę napaść z odwagą i wytrwałością, i wyszliście z chwałą z tej próby. W obec takich czynów, zapisanych na kartach Historji, Rossja powinna szczyć się wami. Zwracając się do was z miłością Ojcowską, Wynurzamy wam uroczyste, w obec całej Rossji, NASZĘ szczerą wdzięczność. Oby wśród pokoju wynagrodzeni zostaliście za wasze wielkie ofiary i trudy, oby trwoga i obawa zamieniły się na spokój i dobry byt, i oby zagoiły się rany, wam podczas srogiej wojny zadane.”

Dan w Moskwie, 26go Sierpnia 1856 roku.

Na oryginalne Własną

JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką podpisano:

„ALEXANDER.”

Ukaz CESARSKI do Rządzącego Senatowi z dnia 25go Sierpnia 1856 roku.

»Ustawą z dnia 27 Kwietnia 1832 roku, wyłożoną w artykule 719 — 737 Xiegi 2, Części II Układu Praw Wojskowych, udzielone zostały prawa do pensji i wsparć jednorazowych Prawosławnemu wojskowemu Duchowieństwu i jego rodzinom. Biorąc na uwagę, że Kapłani Rzymsko-Katolicy wydziału wojskowego i wyznaczani do wojsk przez Dywizjonowych Kaznodziei Pastorowie wyznania Ewangelicko-Luterskiego, pełnią także same przy wojskach obowiązki, co i Prawosławne wojskowe Duchowieństwo, to jest administrują Sakramenta, ukrzepiają wojskowych w zasadach Wiary, w przywiązaniu do Tronu i miłości Ojczyzny — My, w słusznym względzie ku pracom tych sług Ołtarza, uznaliśmy za stosowne, udzielić im, równie jak ich rodzinom, prawo do otrzymania pensji i wsparć jednorazowych ze Skarbu Państwa, według ścisłego brzmienia Ustawy wydanej w r. 1831 dla Prawosławnego wojskowego Duchowieństwa.

Rządzący Senat nieomieszka uczynić należyte ku wykonaniu niniejszego rozporządzenia.”

W dniu 14 (26) Września, Ich CESARSKIE WYSOKOŚCI WIELKI XIĄŻĘ MIKOŁAJ MIKOŁAJEWICZ i WIELKA XIĘŻNA ALEXANDRA JÓZEFÓWNA, raczyli wyjechać z Moskwy do Petersburga.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rs. 300, na postawienie domu schronienia w m. *Siedl-*

oraz Domu Nrem 3m oznaczonego, na utrzymanie, przez Augustyna-Joachima *Przyszychowskiego*; zapisy: rs. 1,200 na wieczysty fundusz dla Klasztoru XX. *Reformatów w Miedniewicach*, z obowiązkiem odprawiania Nabożeństwa żałobnego i czynienia wspominków za duszę jego i familji; oraz dla Szpitali w *Warszawie*: a) *DZIECIĄTKA-JEZUS*; b) *Sgo ROCHA*, i c) dla Instytutu *Sgo KAZIMIERZA*, po rs. 75, przez niegdy *Józefa Roszkiewicza*, uczynione.

(*Dalszy ciąg Ukazu NAJWYŻSZEGO o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich*). Otrzymali takowe: Dorota-Karolina z domu *Scheche, Dehnel*, wdowa po Burmistrzu m. Turka, i ich dzieci, rs. 50. Lud: *Stepkowski*, Radca Kolleg.; dymissjo: Podpułkownik, a ostatnio Radca Wydz. Admini: w Rządzie Gub: Augusto; do pensji rs. 790 k. 28, dodatek rs. 184 k. 72. Winc: *Macnarski*, b. Droźnik, rs. 27. Piotr *Sikorski*, b. Droźnik, rs. 16 k. 12. *Józef Pawłowski*, b. Droźnik, rs. 16 k. 12. Mar: z *Wróblewskich*, 1go ślubu *Woźniakowska*, 2go *Długosz* czyli *Długasiewiczowa*, wdowa po Droźniku, rs. 16 k. 12. Michał *Chmurski*, b. Strażnik, rs. 135. Piotr *Dąbrowski*, b. Poborca Komory Celnej Igołomia, do pensji rs. 225, dodatek rs. 45. *Józef Raczyński*, b. Strażnik, rs. 144. Tom: *Fiedorowicz*, b. Strażnik, do pensji rs. 43 k. 20, dodatek rs. 86 k. 40. Maryanna z domu *Holtzman Zgarska*, wdowa po Registratorze Kolleg.; i ich dzieci, do pensji rs. 50, dodatek rs. 175. Leon *Cichocki*, b. Strażnik, rs. 90. Łukasz-Flor: *Reklewski*, b. Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego, do pensji rs. 1,350, dodatek rs. 150. Mar: z *Warychów* czyli *Warychowskich Zaborowska*, wdowa po Podrewizorze, rs. 46 k. 87 $\frac{1}{2}$. Antonina z *Góreckich*, 1go ślubu *Ciže*, 2go *Maciejowska*, wdowa po Strażniku, rs. 22 k. 50. Joanna-Renata z *Rychterów Sikorska*, wdowa po Pomocniku Rewizora, i ich córka, rs. 180. *Maciej Chabikiewicz*, b. Dozorca, rs. 112 k. 50. Adam *Mącznyński*, b. Podlesny, rs. 180. Grzegorz *Bagiński*, b. Stróż, rs. 75. (D. e. n.)

Z powodu pojawienia się zarazy bydłowej czyli *xięgosuszu* na *Pradze*, powstała między właścicielami bydła w *Warszawie* i okolicy obawa, która nawet urzędowe reklamacje wywołała, aby choroba z *Pragi* nie rozszerzyła się dalej, tudzież między konsumentami mięsa w *Warszawie*, aby bydło chore nie było brane na konsumpcję miasta. Aby się przekonać o ile takowa obawa jest nie uzasadnioną, dosyć jest dowiedzieć się jakie środki ochronne przez Zarząd Policji Lekarskiej miasta tutejszego zaprowadzone zostały. Urządzona przed trzema miesiącami kontrola obrotu bydła w całej *Warszawie*, posłużyła do wczesnego wykrycia powstałej w końcu Sierpnia r. b. zarazy na lewej czyli północnej części *Pragi*. Zaraz w dniu upewnienia się o tem, została część ta miasta oddzieloną i ściśle zamkniętą dla przechodu bydła, a dla większej pewności, otoczona strażą wojskową; bydło chore, i to, które z nim styczność miało, natychmiast pozabijano, a stanowiska po niem oczyszczono. W części prawej, czyli południowej *Pragi*, gdzie właściwy *xięgosusz* nie pojawił się wcale, dozwolono bydłu miejscowemu wychodzić na pobliskie pastwiska; jednakże i tu przez czas, gdy jeszcze nie można było ściśle oznaczyć granicy zarazy na części lewej pojawiającej, zarządzono, aby bydło stopowe z Cesarstwa

co tydzień w ilości około 1,000 sztuk na targ *Pragski* wprowadzane, żadnej styczności z bydłem miejscowem, nawet zupełnie zdrowem, nie miało. W tym celu w przeddzień i w sam dzień targu, bydło miejscowe zostaje w oborach zamknięte, stopowe zaś wchodzi w przeddzień targu jednemi tylko rogatkami *Moskiewskiem*, gdzie i rewizja lekarska jest dopełniana. Następnie przechodzi toż bydło wprost na plac nad *Wisłą* położony, strażą wojskową okolony za obrębem domów mieszkalnych, gdzie i targ wyłącznie tego tylko bydła odbywa się. Zakupione bydło na konsumpcję miasta przechodzi przez most do szlachtuzów, zaś przeznaczone w dalsze okolice, po zaopatrzeniu go w świadectwa zdrowia wycięte z zaprowadzonej w tym celu więzi sznurowej, wychodzi tą samą rogatką, którą weszło za obręb miasta, lub przez most i ulice, przy których nie ma żadnego bydła, dostaje się do kolei żelaznej i rogatek *Wolskich*. Bydło zaś miejscowe z przedmieścia *Pragi* do miasta *Warszawy* i nawzajem, przechodzić nie może. Oprócz czynnego zajęcia się przedmiotem uśmierzenia zarazy bydłowej na przedmieściu *Pradze* Władz miejscowych: Administracyjnej i Policyjnej, przeznaczony został jeszcze Urzędnik, wyłącznie temu oddany, który z delegowanym Weterynarzem odbiera wprost od zarządzającego Policją Lekarską, Inspektora Lekarskiego polecenia we względzie kontroli i rewizji bydła, strzeżenia przeciętych komunikacji i oczyszczenia starannego stanowisk po bydłach chorym. Tym to energicznym i wcześniej użytym środkiem przypisać należy, że *xięgosusz* ani do okolic, ani do samej *Warszawy* nie rozszerzył się, pomimo że tak wielka jest do tego sposobność przez rozliczne styczności i walne targi, które przecież zupełnie wstrzymać jest rzeczą nie możebną przez sam wzgląd na *Warszawę* konsumującą tygodniowo około 700 sztuk bydła sprowadzanego z Cesarstwa. Oprócz rewizji stanu zdrowia bydła żywego przy rogatkach, zaprowadzoną jeszcze została rewizja każdodzienna bydła zabitego w szlachtuzach przez wyznaczonych do tego Weterynarzy. W każdym szlachtuzie wywieszoną została tablica z opisem znaków chorobliwych takich, przy których całe zwierze i takich, przy których jego tylko części zepsute zniszczeniu ulegają. Nadto zaprowadzoną została oddzielna więga, w którą rewidujący bydło Weterynarz zapisuje codziennie rezultat swej czynności. Na skutek przedstawienia i według planu przez Zarząd Policji Lekarskiej w mieście tutejszem podanego, zajmuje się Magistrat urządzeniem przy rogatkach któremi bydło do miasta wchodzi, nowych zagród do ściślejszego rewidowania pojedynczych sztuk bydła na targ wprowadzanego, gdzie oraz sztuki za niewątpliwie zdrowe uznane, właściwemi cechami oznaczane będą. Przez te nowo wprowadzone środki ochronne, doprowadzoną już została ta gałąź służby Policyjno-Lekarskiej m. *Warszawy*, do stopnia mogącego zaspokoić troskliwość tak konsumentów mięsa jako i właścicieli trzód, którym przecież ostrożność radzi bydło swe utrzymywać o ile to być może w oddaleniu od obcego bydła nawet pozornie zupełnie zdrowego; albowiem zaraza ta w początku może być bardzo ukrytą a zła wola pojedynczych osób, widokiem własnych korzyści powodowanych, częstokroć wszelkie usiłowania ku dobremu, udaremnić potrafi. — Inspektor Lekarski miasta *Warszawy*, *Siekaczynski*.

Dozór połączonych Parafji Chrześcijańskich nad Domem Schronienia Śgo DUCHA w Kaliszu. Składa niniejszem podziękowanie tym Panom którzy w d. 18 Sierpnia r. b. złożyli u Pana *Peszke* właściciela Hotelu *Berlińskiego* rs. 131, na pomnożenie funduszu utrzymania Starców, kalek i sierot w tymże domu Schronienia będących. Oby BÓG w każdym podobnym razie natchnąć ich raczył myślą, iż najszlachetniej jest użyte mienie, gdy się ociera łyzy cierpiącego. — *J. Gumowski.*

JW. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Jenerał Jazdy, Wincenty Hrabia Krasziński, wrócił z Moskwy.

JW. Radca Tajny Czetyrkin, Jenerał-Sztabs-Doktor Iszej Armji, powrócił z Kijowa; a JW. Rzeczywisty Radca Stanu Niemojewski, Marszałek Szlachty Gubernji Radomskiej z Radomia.

P. T'Kint de Roodenbeke de Naeyer, Radca Ambasady Belgijskiej, na Koronację w Moskwie, w powrocie z tej stolicy do Bruxelli, onegdaj przejeżdżał przez Warszawę.

Jutro, w Kościele XX. *Reformatów*, o godz. 10 z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Franciszka-Xawerego *Jeziorskiego*, tutejszego Obywatela; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, uprzejmie zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

Pojutrze o godzinie 10tej rano, w Kościele XX. *Pijarów*, odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Rozalji z Gałczyńskich *Biernackiej*; na które pozostały Mąż zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Ś. p. Juljanna z Szymacherów *Kuczyńska*, Żona Fabrykanta ram złoconych, onegdaj rozstała się z tym światem. Pograżony Mąż w smutku wraz z Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jej dziś, o godz. 3ej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą; oraz na żałobne Nabożeństwo w dniu następnym w tymże Kościele o godz. 10 z rana.

Do niespodzianek jakie się szykują dla *Warszawian*, należy jedna dla której najwłaściwsza nazwa będzie *brylantowa*. Ponieważ jest ona już na ukończeniu, przeto wstrzymujemy się jeszcze od podania szczegółów, które wkrótce ogłosimy. Dziś dodamy to tylko, że niespodzianka ta zainteresuje szczególniej płęć piękną, oraz że połączona będzie z celem dobroczynnym, a tem samem już, że *brylantowo* się powieździe.

Katalog wystawy starożytności, w pałacu JJWW. Hr: *Aug: Potockich*, już jest na ukończeniu. Po wyjściu zatem z druku katalogu, zamknięta na czas niejaki wystawa, znowu otwartą zostanie, a w tedy mając w ręku wymieniony katalog, można będzie z wielkiem ułatwieniem obznajmiać się z każdym szczegółem starożytniczym, których tak wielka ilość nagromadzoną na tejsze wystawie została.

Otwarcie salonu w *Dolinie Szwajcarskiej*, wstrzymane zostało z powodu nieprzybyłej orkiestry zagranicznej, lecz d. 11 b. m. z pewnością nastąpi.

Jutro w *Dolinie Szwajcarskiej*, jeżeli pogoda posłuży, po raz ostatni *zabawa jesienna*, jako to: wielka orkiestra, iluminacja orientalna i ogień bengalskie.

Po powrocie z zagranicy Pana *Winnickiego*, dały nam się widzieć w jego magazynie materiały, szczególniego gustu i rodzaju; oraz gotowe suknie fasonu u nas dotąd nieznanego.

Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości*, przywołani zostali: po Kom: *Ułicznik Warszawski, P. Chomiński*; po Kom: *Zięć Pana Poirier, Panna Palńska, PP. Komorowski i Rychter* po 3-kroć.

SPROSTOWANIE. — W Kurjerze Niedzielnym na stronie 2152, w szpalcie Iszej, wierszu 6tym od dołu, zamiast *Jenerał-Adjutant*, czytać należy: *Jenerał-Lejtnant Abramowicz*.

AMERYKA. *Filadelfja, 18go Września.* — Walka koła *Clarters-Brigde*, w Stanie *Kansas*, pomiędzy abolicjonistami i stronnikami niewolnictwa, w której pierwsi zwycięstwo odnieśli, zaszła nie 31go Lipca, jak poprzednio mylnie doniesiono, lecz 31go Sierpnia. (St: Anz).

ANGLJA. *Londyn, 2go Października.* — Dyrektorowie Banku *Angielskiego* podwyższyli disconto na 5 od sta. — Admiralicja otrzymała wiadomość, że okręt linjowy *Wellington* o 31 działach, i cztery inne okręta wojenne, przybyły do *Gibraltaru*. — Zapewniają, że *P. Villiers*, brat Hr: *Clarendon*, ma zostać w miejsce *P. Crampton* Ambasadorem *Angielskim* w *Washingtonie*. — Utrzymują że kilka pułków piechoty, dwa huzarów, cztery baterje polowe, część brygady racowej, sztab, oddział bagażów i kompanja saperów, otrzymały wczoraj rozkaz przygotowania się do odpłynięcia do *Malty*. (St: Anz).

Podług nadeszłych obecnie z *Ameryki* wiadomości, Ambasadorem *Angielskim* w *Mexyku*, miał się poróżnić z Rządem, przy którym jest akredytowany, i zażądał zwrotu swych paszportów. Na skutek tego, eskadra *Angielska* miała odpłynąć z *Hawanah* do *Mexyku*. (Schl: Ztg).

Biskup *Londyński* podał się do dymissji, która przez Arcy-Biskupa *Kanterburyjskiego* przyjętą została. — (Ind: Belge).

AUSTRIA. *Wiedeń, 3go Października.* — *P. Hübner*, Ambasadorem *Austrjackim* przy Dworze *Paryzkim*, wrócił tu wczoraj z *Neapolu*, i miał dziś długą konferencję z Hr: *Buol*, Ministrem spraw zagr. (Schl: Zeit).

Dnia 28 z. m., odbyła się we *Lwowie* w Kościołku parafjalnym Śgo *Mikołaja* obrz: łac: rzadka uroczystość. Małżonkowie *Kazimierz Tymiński*, Majster Szewski starzec 80-letni, i *Teresa* z *Antoniewiczów Tymińska*, o 2 lata młodsza tylko, przebywszy wspólnie 56-letni żywot uczciwości i pracy, odprawiali złote wesele swoje. Rozczulający to był widok patrzeć na tych sędziwych, przedpółwiekowych małżonków, jak otoczeni wesołem grodem dzieci, wnuków i prawnuków, razem w liczbie 46, przystępowali do stóp Ołtarza, by ponowić sobie jeszcze raz te przysięgi, któremi związali niegdyś swe serca pełne nadziei i życia, a których wierne dopełnienie potwierdzało teraz tyle żyjących dowodów. Natłok ciekawych był tak wielki, że większa połowa musiała pozostać przed Kościołem, by choć z daleka przypatrzeć się tym szczęśliwym, powtórnym nowożeńcom. (G. L).

DANJA. *Kopenhaga, 3go Paźdz.* (wiad: telegr.). — Król nie przyjął dymissji Ministrów, którzy w skutku

tego pełnić jeszcze będą przez czas jakiś swe obowiązki. (St: Anz:).

Kopenhaga, 2go Października. — Następca Tronu *Duńskiego* i jego małżonka, wrócili tu dziś z *Szlezwingu*, gdzie odwiedzili Xięcia *Karola Glücksburgskiego*. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. Paryż 2 Paźdz:. — Cesarz i Cesarzowa mają przybyć około połowy b. m. do *Compiègne*, gdzie spodziewają się także kilku dostojnych gości, między innymi Króla *Greckiego* i W. Xięcia *Toskańskiego*. Wielkie polowania i bale odznaczają pobyt JJ. CC. Mości w tej rezydencji jesiennej. (Ind: Bel:).

Paryż 3go Paźdz:. — Cesarz i Cesarzowa, przybyli wczoraj do *Saint Cloud*. (St: Anz:).

HISZPANJA. Madryt, 1go Października, (wiadomość telegr:). — Wybory municypalne i prowincjonalne rozpoczyna się w Listopadzie. — Redaktorowie gazet, którzy byli aresztowani, wypuszczeni zostali na wolność. (St: Anz:).

NIEMCY. Monachium, 30go Września. — Król i Królowa *Pruscy*, Król *Grecki*, oraz W. Xiążę *Hesski* z Małżonką, mają wkrótce dwór tutejszy odwiedzić. (Schles: Ztg).

Karlsruhe, 2go Października. — Król i Xiążę *Pruski* udali się dziś o godzinie Tej z rana, w towarzystwie Prezesa Ministrów *Pruskich*, Barona *Manteuffel*, do *Hohenzollern*. (St: Anz:).

PRUSY. Wrocław, 3go Października. — Xiążę *Karol Pruski* udał się dziś przez miasto nasze i przez *Mysłowice* do granicy, na spotkanie swej Dostojnej Siostry, NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ *Alexandry Fedorówny*. Małżonka zaś Xięcia oczekuje tu na przybycie JEJ CESARSKIEJ MOŚCI. (St: Anz:).

Xiążę *Sasko-Koburg-Gotajski*, przybył tu dziś z rana i udał się niezwłocznie do *Drezna*. (N. Pr: Z:).

Królewiec, 2go Października. — Xiążę *Albrecht Pruski* (syn), wyjechał ztąd dziś z rana do *Memla*, z kąd dalszą podróż po kraju odbywać będzie. (N. Pr: Ztg).

TURCJA. Konstantynopol, 26go Września. — *Omer Basza* jest u *Sułtana* w niełascie i wydalik się do swej majątności. — Podług *Journal de Constantinople*, zatargi z Xięciem *Czarnogórskim Danielem* wkrótce zgodnie załatwione zostaną. Pomimo to atoli nie przestają wysyłać wojsk do granicy *Czarnogórskiej*. — Z *Warny* pod d. 17m b. m. donoszą, że na skutek ulewnych deszczów, które kilka tygodni trwały, twierdza ta tak wielkiemu uległa uszkodzeniu, iż w trzech punktach mury jej się poobalały, a domy w pobliżu takowych będące, bądź się zawałyły, bądź stały się niemieszkalnymi. (St: Anz:).

Alexandryja, 25go Września. — Wice-Król udaje się z częścią armji do górnego *Egiptu*, dla ściągnięcia podatków za rok przyszły. (St: Anz:).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bielawski Stefan Ob: z *Karczyzna* nr 613; *Brylewski Mich:* Ob: z *Kijowa* nr 625; *Bilecki Sztabs-Lekarz* z *Kamieńca Podolskiego* nr 585; *Karski Alex:* Ob: z *Stromca* nr 625; *Krzymski Józ:* Ob: z *Krukowa* nr 585; *Lasocki Wład:* Ob: z *Brochowa* nr 1358; *Szepietowski Józ:* Ob: z *Malczewa* nr 625; *Sandriani Fran:* Rad: *Hono:* z *Petersburga* nr 634; *Wiśniewski Józ:* Ob: z *Poniatków* nr 625.

DONIESIENIA.

Zawiadamiam Osoby interesowane, iż tylko dni 3 w Zajeździe *Radomskim* pod Nr 2 mieszkam. — F. R. *Gadomski*.

ŚLIWKI GRECKIE (PRUNELLES), oraz **GRUSZKI GRECKIE** świeże, nadeszły do Handlu *Win i Korzeni*, *Konstantego Thiel*, przy ulicy *Bieląńskiej* Nro 466.



W całym terytorjum dóbr *Dmianina* i *Rlembowa*, w Okręgu i Powiecie *Lukowskim* położonych, na polach, łąkach i w lasach, zabronione są na zawsze wszelkie **polowania**. Każdy przekraczający ten zakaz, utraci psy i strzelby, i nadto będzie pociągnięty do odpowiedzialności prawnej.

Ramki fotograficzne. — Ramki wszelkie do fotografii i daguerotypów, nadeszły do Składu materiałów pismienych *Władysława Bednawskiego*, dawniej *A. Giwartowskiego et Comp.*, przy ulicy *Miodowej* pod Nr 497c; które biorącym na tuziny, po umiarkowanej cenie sprzedaje.

W zesłań *Niedzielę* przed wieczorem, idąc z ulicy *Wiejskiej* przez plac *Ujazdowski*, dalej *Aleami* do *Botanicznego Ogrodu*, zgubiono tamże lub idąc, składaną **PARASOLKĘ**, pokrytą wiśniową materją zielonym jedwabiem haftowaną, już nie nową. Znalazca raeczy odda do domu *Orgelbranda* pod Nr 1565, przy ulicy *Chmielnej*, na 1e piętro ze wschodów na lewo, a otrzyma nagrodę wyrównyującą podwójnej wartości, rzeczonyj *Parasolki*.

Potrzebna jest **BONA**, przedewszystkiem *Francuzka*, mogąca udzielić początkowych zasad języka i muzyki. Wiadomość w domu *W. Bürgera* na *Nowym-Swicie* pod Nr 1259, u *Pułkownika Czernickiego*, we *Wtorek*, *Srode* i *Czwartek*, od godz: 9 do 12 rano.

Świeże **ŚLIWKI** białe *PRUNELE*, nadeszły do Handlu *Edwarda Koelichen*, przy rogu ulicy *Długiej* i *Przejazd*.



KOŃ powozowy, młody, rosły, gniady, jest do sprzedania za cenę *rsr. 80*, przy ulicy *Nowy-Swiat* pod *Nrem 1283*. Wiadomość na *1szem piętrze* od frontu, u *Jenerała*.

Świeży transport **SERA Szwajcarskiego** z fabryki *Sukcesso*: s. p. *Barona Keudell*, nadszedł do Handlu przy ulicy *Elektoralnej* N° 785, pod firmą *H. Schmidt*. — Tamże jest do sprzedania **POWÓZ** mocno zbudowany, w dobrym stanie, za pomierną cenę.



W dniu 3m b. m. po południu zaginął z pod Nr 1272 przy ulicy *Nowy-Swiat*, **WYŻEL** duży, łeb i uszy kasztanowate, na grzbiecie z latą na kształt siodła kasztanowatą i okrągłą na boku, zresztą cały centkowany, sierści krótkiej. Pies ten niezabłąkał się lecz jest przytrzymany. Roby o takowym powziął wiadomość, upraszam o doniesienie za sowitą nagrodą; ostrzegając przytem że tak w *Warszawie* jako i na prowincji czynię poszukiwania, a gdziebym takowego wynalazł, zatrzymującego do sądowej odpowiedzialności pociągnę. — *Roman de Pollini*.



Wyżel czarny *Sybirski*, dobrze ułożony do pola, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy *Chmielnej* pod Nr 1565b, u *Stróża Franciszka*.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe stopni 16. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 4. **TEATR WIELKI.** Dziś, *Wenus* i *Adonis*. — *Lalka Norwimberska*. — *Lobzowianie*. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, *Honor* i *Pieniądze*.

W Drukarni *Kurjera Warsz.* — Wolno drukować. *Warszawa 25 Wrześ: (7 Paździer:) 1856 r.* — Starszy *Cenzor*, *F. Sobieszczański*.